

Sygn. akt I C 746/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 23 października 2018 roku***

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

***Przewodnicząca: SSR Agnieszka Piotrowska***

Protokolant: staż. Szymon Cieszyński

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki J. L. kwotę 2.000,00 zł (dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 września 2016r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od powódki J. L. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwotę 2612,26 zł (dwa tysiące sześćset dwanaście złotych 26/100 groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od powódki J. L. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 257,52 zł (dwieście pięćdziesiąt siedem złotych 52/100 groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 31,82 zł (trzydzieści jeden złotych 82/100 groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 746/17

## UZASADNIENIE

Powódka J. L. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 18.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07 września 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienia wskutek wypadku, jakiemu uległa w dniu 20 lipca 2015 r. Powódka wniosła także o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka opisała przebieg i skutki zdarzenia, z którego wywodzi swoje roszczenie oraz wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, przyznając jej tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagając się oddalenia powództwa w całości, zakwestionował żądanie J. L. co do wysokości oraz wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Wskazał, iż roszczenie powódki nie jest współmierne do doznanych przez nią obrażeń i doprowadzi do jej bezpodstawnego wzbogacenia kosztem pozwanego.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 lipca 2015 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego obrażeń ciała doznała powódka J. L.. Sprawca zdarzenia ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

/bezsporne/

Z miejsca wypadku powódka przewieziona została do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, gdzie stwierdzono uraz biczowy kręgosłupa szyjnego – piersiowego, uraz głowy oraz ogólne potłuczenia ciała.

/bezsporne/

W dniu 5 sierpnia 2015 r. powódka ponownie zgłosiła się na (...), gdzie rozpoznano stan po urazie głowy oraz złamania kompresyjne trzonów TH 9, L1, wgniecenie górnej blaszki granicznej L2. Nadto stwierdzono tkliwość okolicy Th-L i zalecono gorset J..

/dowody: opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii – k. 105 /

Przed wypadkiem powódka miała zdiagnozowane złamania osteoporotyczne kręgosłupa TH-L powstające w różnym czasie, pierwsze w 2007 r.,.

/bezsporne/

W wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 20 lipca 2015 r. w zakresie narządu ruchu powódka doznała stłuczenia kręgosłupa szyjnego, piersiowego, lędźwiowego. Złamania trzonów kręgów (...), (...), L1, L2 powstały dużo wcześniej przed wypadkiem w następstwie zmian osteoporotycznych kręgosłupa, o czym świadczą obrazy badań wykonane w 2011 i 2013 roku, które są identyczne z obrazem opisywanym w badaniu z 5 sierpnia 2015 r. Badanie z 16 listopada 2015 r. wykluczyło nowe złamania. Powódka w czasie wypadku miała zapięte pasy bezpieczeństwa, co uniemożliwiło zgięcie kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego, a tym samym powódka zapobiegła złamaniom w obrębie kręgosłupa, zwłaszcza złamaniom mechanizmu zgięciowego z klinowym zniekształceniem trzonów, jak obecne w badaniach RTG u powódki. Z przeprowadzonego badania i całej dokumentacji medycznej obecnej w aktach nie wynika, by w wyniku wypadku doszło do trwałego lub długotrwałego upośledzenia funkcji narządu ruchu pozwalającego na ustalenie uszczerbku zgodnie z kryteriami Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Obrażenia narządu ruchu związane z doznany urazem mogły powodować dyskomfort i bóle kręgosłupa przez 2-4 tygodnie, Nie mogły powodować ograniczeń w wykonywaniu podstawowych czynności codziennych, nie powodowały konieczności opieki osób trzecich. Powódka mogła wskutek stłuczenia odczuwać przez 2-4 tygodnie po wypadku bóle w okolicy kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego. W wyniku wypadku doszło do lekkich obrażeń narządu ruchu, które już się wygoiły i w przyszłości nie rokuje się ujawnienia innych następstw wypadku.

/dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii – k. 106-107; karta leczenia szpitalnego – k. 13/

Poprawa wyników densytometrii po leczeniu bifosfonianami, preparatami wapnia i witaminy D świadczy o zmniejszeniu ryzyka powstania nowych złamań. Brak „kredowej linii” świadczy albo o braku zagojenia złamania albo o przebudowie tkanki kostnej po wygojeniu złamania (linia znika z powodu przebudowy beleczek kostnych). Dlatego brak tej linii (lub jej istnienie ) nie świadczy powstaniu nowego złamania, może jedynie świadczyć o gojeniu wcześniejszych złamań. Fakt, że powódka sama prowadziła samochód, nosiła zakupy, była samodzielna nie wyklucza możliwości przebycia wcześniejszych złamań.

/dowód: opinia uzupełniająca biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii – k. 121/

Powódka przed wypadkiem miała stwierdzoną osteoporozę i złamania (...)L1 po upadku w domu. Leczona z tego powodu od około 15 lat, głównie w Poradni Reumatologicznej przy (...) S. lekami poprawiającymi uwapnienie kości.

Od tamtego wypadku powódka nie miała nowych złamań. Za obrażenia doznane w wyniku wypadku można uznać uraz głowy i stłuczenie klatki piersiowej – bez istotnych następstw oraz zespół bólowy powypadkowy wymagający leczenia, trwający ok. 2-3 miesięcy. Na cały proces osteoporozy wypadek ten nie miał wpływu, nie doszło do żadnych nowych złamań. Wypadek nie miał również wpływu na przyszłość zdrowotną powódki, ponieważ nie doznała żadnego „nowego” kalectwa. Pacjentka jest prawidłowo, specjalistycznie leczona a wyniki badań densytometrycznych ulegają poprawie. Proces leczenia powypadkowego ograniczył się do leków przeciwbólowych i rehabilitacji. W chwili obecnej leczenie przeciwbólne jest konieczne jedynie sporadycznie, a leczenie przeciw osteoporozie jest konieczne cały czas, ponieważ takie są standardy specjalistyczne – bez żadnego wpływu wypadku. Nie ma podstaw by w przyszłości podejrzewać, że u powódki pojawią się następstwa związane z wypadkiem.

/ dowód: opinia biegłego reumatologa – k. 135-139/

Przed wypadkiem powódka była osobą aktywnie spacerującą, mobilną, organizowała w domu przyjęcia. Po wypadku powódka nie radziła sobie z emocjami, była płaczliwa, dokuczały jej dolegliwości bólowe.

/ dowód: zeznania świadka W. L. – k. 91-92, zeznania powódki – k.92-93/

Pismem z dnia 29 września 2015 r. pozwany przyznał powódce kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś w piśmie z dnia 06 września 2016 r. podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

/dowody: pisma pozwanego – k. 65, 68/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd oparł swe ustalenia na dokumentach złożonych do akt sprawy. Ich prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. W związku z tym Sąd również nie widząc podstaw do kwestionowania prawdziwości dokumentów, uznał je w całości za wiarygodne i oparł na nich swoje ustalenia.

Spór między stronami dotyczył związku pomiędzy wypadkiem z dnia 20 lipca 2015 r. a złamaniem kręgosłupa powódki.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie złożonej do akt sprawy dokumentacji lekarskiej, dokumentów prywatnych, zeznań świadka oraz powódki przesłuchanej w sprawie, jak również w oparciu o opinie biegłych lekarzy.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z zeznań powódki oraz świadka w zakresie znajdującym potwierdzenie w materiale dowodowym zebranych w aktach sprawy, zeznania te jako sprzeczne z opiniami biegłych w zakresie w jakim świadek i powódka twierdzili, iż na skutek wypadku doznała ona złamania kręgosłupa uznać należało za niewiarygodne. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miały opinie biegłych sądowych R. P. z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii oraz R. Ż. (1) z zakresu reumatologii, którzy ocenili związek przyczynowy między urazami i dolegliwościami powódki a zdarzeniem z dnia 20 lipca 2015 r.

W ocenie Sądu opinie sporządzone zostały przez osoby mające odpowiednią wiedzę i doświadczenie z zakresu odpowiednio chirurgii urazowej i ortopedii i reumatologii w oparciu o odpowiednie przesłanki i metody badawcze. Biegli w sposób poprawny zanalizowali stan faktyczny, prawidłowo zgromadzili materiały potrzebne do wydania opinii i sporządzili opinie uwzględniające wszystkie aspekty sprawy.

W wydanej opinii biegły R. P. jednoznacznie wskazał, iż w wyniku wypadku nie doszło do trwałego lub długotrwałego upośledzenia funkcji narządu ruchu pozwalającego na ustalenie uszczerbku zgodnie z kryteriami Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Biegły wskazał, iż powódka wskutek stłuczenia mogła odczuwać przez 2-4 tygodnie po wypadku bóle okolicy kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego, a nadto oświadczył, że w przyszłości nie rokuje się ujawnienia innych następstw wypadku.

Strona powodowa ustosunkowując się do opinii wydanej przez biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii wniosła do niej zastrzeżenia, co skutkowało koniecznością jej uzupełnienia. Biegły szczegółowo odniósł się do zastrzeżeń strony powodowej, podtrzymując jednocześnie poprzednią opinię. Zastrzeżenia te dotyczyły wykluczenia przez biegłego możliwości powstania złamania kręgosłupa w skutek wypadku. Jak wskazał biegły złamania trzonów kręgow (…), (…), L1, L2 powstały dużo wcześniej przed wypadkiem w następstwie zmian osteoporotycznych kręgosłupa, o czym świadczą obrazy badań wykonane w 2011 i 2013 roku, które są identyczne z obrazem opisywanym w badaniu z 5 sierpnia 2015 r. Badanie z 16 listopada 2015 r. wykluczyło nowe złamania. Powódka w czasie wypadku miała zapięte pasy bezpieczeństwa, co uniemożliwiło zgięcie kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego, a tym samym powódka zapobiegła złamaniom w obrębie kręgosłupa, zwłaszcza złamaniom mechanizmu zgięciowego z klinowym zniekształceniem trzonów, jak obecne w badaniach RTG u powódki. Poprawa wyników densytometrii po leczeniu biofosfonianami, preparatami wapnia i witaminy D świadczy o zmniejszeniu ryzyka powstania nowych złamań. Brak „kredowej linii” świadczy albo o braku zagojenia złamania albo o przebudowie tkanki kostnej po wygojeniu złamania (linia znika z powodu przebudowy beleczek kostnych). Dlatego brak tej linii (lub jej istnienie) nie świadczy powstaniu nowego złamania, może jedynie świadczyć o gojeniu wcześniejszych złamań. Fakt, że powódka sama prowadziła samochód, nosiła zakupy, była samodzielna nie wyklucza możliwości przebycia wcześniejszych złamań. Biegły podkreślił, iż badanie MR z 16.11.2015r. wykluczyło nowe złamania kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego. Należy również wskazać, co podkreślał biegły, iż dolegliwości ze strony kręgosłupa piersiowego, lędźwiowego były notowane od 05.08.2015r., a zatem trzy tygodnie po wypadku, nie zgłaszano wcześniej dolegliwości neurologicznych, co dodatkowo przemawia przeciwko powstaniu złamania kręgosłupa na skutek wypadku.

Ponownych zastrzeżeń do opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii strona powodowa nie zgłaszała, Sąd nie znalazł podstaw do dalszego uzupełniania opinii, czy też dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego chirurga ortopedy mając na uwadze, iż biegły w sposób szczegółowy i przekonujący odniósł się do zastrzeżeń, swoje twierdzenie o braku złamania szeroko i logicznie umotywował.

W opinii biegła reumatolog R. Ż. (2) wskazała, iż obrażeniami doznanymi w wyniku wypadku mogły być uraz głowy, stłuczenie klatki piersiowej oraz zespół bólowy powypadkowy, wymagający leczenia przeciwbólowego, trwający około 2-3 miesięcy. Ponadto biegła jednoznacznie wskazała, iż przedmiotowy wypadek nie miał wpływu na leczenie osteoporozy u powódki. Nadto podniosła, iż w wyniku wypadku nie doszło do żadnych nowych złamań i nie ma podstaw by podejrzewać, że w przyszłości u J. L. pojawią się jakieś następstwa z nim związane.

Strona powodowa ustosunkowując się do opinii biegłej reumatolog również wniosła zastrzeżenia dotyczące, ustalenia, iż na skutek wypadku nie doszło do złamania kręgosłupa, jednak Sąd nie znalazł podstaw do jej uzupełnienia czy wyjaśnienia, w związku z czym powyższy wniosek oddalił. Wskazać należy, iż powyższa kwestia została już jednoznacznie wyjaśniona przez biegłego chirurga, ortopedę, którego opinię w tym zakresie z uwagi na specjalizację uznać należy za wiodącą.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd uznał, iż powództwo wniesione w przedmiotowej sprawie zasługuje na uwzględnienie jedynie w nieznaczej części.

Stosownie do art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Również w tym wypadku dla domagania się odszkodowania trzeba wykazać te same przesłanki, z tą różnicą, że odpowiedzialność ubezpieczyciela niezależna jest od tego, czy sprawca szkody odpowiada na zasadzie winy czy ryzyka (tak H. Ciepla [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom II, Warszawa 1997, s. 358).

Odpowiedzialność sprawcy zdarzenia, który był ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń nie była kwestionowana.

Uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia może być podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną, jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień i ma charakter całościowy - powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest, bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo.

Kryteria określające zasady ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego wypracowane zostały w orzecznictwie Sądu Najwyższego przy założeniu, że celem zadośćuczynienia jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że zadośćuczynienie z art. 445 ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78).

Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień (tak SN w wyroku z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 183).

Przede wszystkim jednak, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że określanie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (wyrok SN z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000/3 poz. 58). Artykuł 445 § 1 k.c. pozostawia - z woli ustawodawcy - znaczną swobodę sądowi orzekającemu w określeniu wysokości należnej sumy pieniężnej (wyrok SN z dnia 5 maja 2000 r., II CKN 1002/98). Określenie „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego (ewentualnie stopnia winy i sytuacji majątkowej zobowiązanego) (tak SN w wyroku z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56).

Celem ustalenia, czy pomiędzy zdarzeniem drogowym z dnia 20 lipca 2015r. z udziałem powódki a urazami i dolegliwościami powódki wskazanymi w pozwie zachodzi związek przyczynowo – skutkowy, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu

chirurgii urazowej i ortopedii R. P. oraz z zakresu reumatologii R. Ż. (1).

W ocenie Sądu opinie sporządzone zostały przez osoby mające odpowiednią wiedzę i doświadczenie z zakresu ww. specjalności w oparciu o odpowiednie przesłanki i metody badawcze. Biegli w sposób poprawny zanalizowali stan faktyczny i sporządzili opinie uwzględniające wszystkie aspekty sprawy. Zdaniem Sądu, sporządzone opinie są jasne, logiczne i wewnątrznie niesprzeczne, stąd nie ma podstaw do kwestionowania wniosków w nich zawartych.

Wydając orzeczenie w sprawie Sąd miał w szczególności na uwadze, iż powódka nie doznała ani trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś złamania kręgosłupa nie pozostają w związku z wypadkiem, któremu uległa w lipcu 2015r. Niewątpliwie zdarzenie komunikacyjne mogło wywołać u powódki stres, poczucie krzywdy a także dolegliwości bólowe – jak wskazywali powołani w sprawie biegli – jednak zakres tych cierpień jest znacznie węższy niż wskazany w pozwie. Z opinii biegłej reumatolog wynika, iż zespół bólowy występował przez okres 2-3 miesięcy. Sąd miał również na uwadze, iż przed wypadkiem przez wiele lat powódka zmagала się z osteoporozą i innymi dolegliwościami, które mogły niejako wpłynąć na jej stan fizyczny, zaś sam wypadek mógł przyczynić się do nasilenia objawów chorobowych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, iż kwota 4.000 zł w zakresie zadośćuczynienia jest kwotą adekwatną do doznanych przez powódkę cierpień oraz, że tak określona wysokość zadośćuczynienia nie doprowadzi do jej bezpodstawnego wzbogacenia względem pozwanego. Kwotę tę należało pomniejszyć o już wypłaconą przez pozwanego kwotę 2.000 zł, dlatego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W pozostałym zakresie – mając na uwadze opinie wydane w sprawie przez biegłych lekarzy - Sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z art. 481 k.c., w zw. z art. 817 k.c. oraz 14 ust 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych / Dz.U. z 2003 r. nr 124 poz. 1152 ze zm./ od dnia 07 września 2016 r. uznając, iż w tej dacie pozwany pozostawał w zwłoce względem powódki.

O kosztach procesu w punkcie III wyroku Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 w zw. z art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialnością za wynik procesu, obciążając powódkę kosztami postępowania w 89%, a pozwanego w 11%.

Na powyższe koszty po stronie powodowej złożyły się: opłata od pozwu – 900 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 1000 zł. oraz wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa - 3.617zł., łącznie 5.517 zł., zaś koszty po stronie pozwanej stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 3.617zł. W związku z powyższym powódce należy się od pozwanego kwota 606,87 zł (11% wszystkich poczynionych przez nią kosztów), zaś pozwanemu od powódki 3.219,13 (89% poniesionych kosztów), co po wzajemnym skompensowaniu pozwoliło ustalić, iż powódka winna zwrócić pozwanemu kwotę 2.612,26 zł.

Łączny koszt opinii biegłych sporządzonych w sprawie to 1.289,34 zł, koszty te do kwoty 1.000 zł zostały pokryte z zaliczki, w pozostałym zakresie należało je ściągnąć od stron proporcjonalnie do wyniku procesu, o czym orzeczono w punktach IV i V.

SSR Agnieszka Piotrowska

Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)
3. (...)